

G A Z E T A ZAKOPIAŃSKA.

Pierwszy polski organ dla spraw
turystrycznych, klimatycznych i komunikacyjnych.

Z urzędową listą imienną gości.

Wychodzi dwa razy na tydzień.

Cena pojedynczego numeru 10 ct. = 10 kop.

Abonament na sezon letni wynosi 2 złr. = 2 rs.

Prenumerata przyjmują, jakoteż pojedyncze numera sprzedają:
w Krakowie: Agencja gazet p. Herza oraz znaczniejsze księgarnie, *w Lwowie:* Agencja gazet p. Plohna i znaczniejsze księgarnie, *w Warszawie:* Księgarnia pp. Gebethnera i Wolffa.

Gazetę Zakopiańską nabywać można w Zakopanem: w Biurze Towarzystwa Tatrzańskiego; w Biurze Stacji klimatycznej; w Spółce Handlowej; w cukierni Skowrońskiego; w handlu J. F. Słowika; w Aptece; w Szczawnicy w handlu p. S. Semmel.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 2 złr. od 40 cm.² a 4 złr. od 80 cm.² objętości.

„Nadesłane“ od wiersza 30 ct.

Redaktor odpowiedzialny: WALERY ELJASZ.

Wydawca: S. S. BĘDZIKIEWICZ.

Redakcja i Administracja „Gazety Zakopiańskiej“ w Zakopanem,

Biuro Towarzystwa Tatrzańskiego.



W Pieninach sanna po Dunajcu.

(Ciąg dalszy).

Wawrzek, niewyczerpany w rozmowie, nie byłby sobie przebaczył, gdyby nam nie opowiedział żywo w pamięci i ustach górali żyjącej historii zbójnika, o którym lubią opowiadać z pewnego rodzaju chlubą jako o swoim bohaterze ludowym. Nasłuchałem się był już nieraz o tym zbójniku, przed którym długo drżały karpackie okolice, gdy zagony swoje w równie zapuścił. Tatr i Pieniny były jego warownią, niezdobytą twierdzą; tutaj ścigał on i gromadził zastępy opryszków, swoich „chłopców“. Niepodobienstwem było prawie, odnaleźć go w tych górach, wśród skał i ich ukrytych podziemnych przejść, a jednak Janosik dał się widocznie zbyt boleśnie we znaki szlachcie, kupcom i władzy publicznej, skoro urządzono na niego obławę nawet w Pieninach. Gnany, ściągany jak dziki zwierz, uchodził szczęśliwie przed myśliwymi i ich nagonką, gdy w tych pościgach, osaczony wreszcie ze wszystkich stron, wpadł w pułapkę bez wyjścia. U stóp jego, groźny, wezbrany Dunajec, za nim i dokoła zbrojni prześladowcy, pragnący go ująć żywcem i okrutnie ukarać dla odstrasżającego przykładu. Ale on, król gór, obeznany z każdym drzewem, kamieniem, przepaścią, w tej srożej nawet ostateczności nie myślał się poddać. A przecież ująć rąk tych ludzi było na pozór niepodobienstwem, chyba by w nurtach Dunajca chciał dobrowolnie grób sobie znaleźć. I tym razem wszakże

nie opuściło go jeszcze zwykłe szczęście: Janosik, przekradłszy się do miejsca, w którym koryto Dunajca zwęża się najbardziej, puścił się z góry, co sił starczyło, ryzykownym, szalonym skokiem wezbrane wody przesadził i uszedł srożej pogoni. Odtąd miejsce to nosi nazwę „zbójckiego skoku“, a wspomnienie o bohaterze Janosiku żyje w pieśniach górali.

Jano, Jano, to był zbójnik,
Zna po górach każdy chodnik;
Jaki z niego tęgi chłop,
Ani zmierzył, zrobił skok.

hu!...

Nucił nam na zakończenie opowiadania Wawrzek, a gdy nie przerywaliśmy, ciągnął dalej:

Nie masz to ci, jako zbój,
Spadnie listek, to się bój,
Spadnie listek bukowy,
Ino Jano gotowy.

hu!...

Ej, Janosik to był chłop!
Rozbił nocą biły hrad,
A biły hrad, winnice,
Biłe hradzkie piwnice,

hu!...

Janosik, Janosik, zbójceki hetmanie,
Zebrałeś turacki,*) nie pracował na nie.

hu!... ha!...

Smutny był koniec Janosika; zgubiła go — jak często się dzieje — kobieta, bo i Janosik miał swoją frajerkę (mówiąc gwarą Wawrzka), u boku której szukał wytchnienia i słodyczy. Według podania

*) Turaczki = pieniądze.

zawdzięczał on swe szczęście długim kędziorom włosów, w których mieścić się miała zarazem i siła jego niezwykła. Z tajemnicą tą zwierzył się swej kochance, ta zaś, skuszona obietnicą wysokiej za jego głowę nagrody, śpiącemu u siebie zbójcy ucięła pukiel włosów, poczem na poprzednio już umówiony znak wpadli zbrojni hajducy i pojmali go żywcem; Janosik bowiem, którego opuściła istotnie dawna siła, nie mógł stawić oporu.

Mówiłak ci Jano, daj poziór na siebie,
Hamerscy hajducy już idą po ciebie,
Tera cię powieszają za pośrednie ziobro,
Już ci potem zbijać będzie niepodobno.

Wawrzek śpiewał z kolei dwudziestą którąś zwrotkę, gdy uwagę moją zwróciła na siebie dość wysoka, piękna góra, przystrojona białym zawojem.

Niepojętym dla mnie sposobem zdawała się wyrastać z samego środka łożyska Dunajca i zagradzała dalszą drogę; dopiero zbliżając się poznałem, że to góra Sromowiecka, która też teraz, jakby zręczną maszyneryą nakręconą, w miarę naszego zbliżania się, powoli usuwała się na bok, zostawiając nam wolne miejsce do przejazdu. Powodem tego złudzenia jest okoliczność, że posuwając się korytem Dunajca, stosownie do jego częstokroć bardzo silnego wygięcia, okrąża się jedną i tę samą górę kolejno z kilku stron, tak, że ona zdaje się zmieniać wobec nas swe położenie.

Wychylił się znów na więcej otwarte pole; po lewej stronie Hajducki ogród, bogaty według podania w różne wypadki, a pamiętny z czasów, gdy sta-

nowił pograniczną stację straży skarbowej, czuwającej nad przemytnikami, zwłaszcza tytoniu. W tej chwili jednak nie obchodziła mnie ani legenda, ani podanie, duszą całą utonąłem gdzieinndziej...

D. Miśko.

(Dokończenie nastąpi).

KRONIKA.

Komitet wycieczkowy wybrany przez Gości, na zebraniu odbytem dnia 23 lipca, uchwalił zaproponować urządzenie następujących zbiorowych wycieczek do głębi Tatr:

1) Na Krywań, jaknajwygodniejszymi szlakami, wybranymi w ten sposób, aby wycieczka przystępną była dla osób starszych i dla pań. Trwać ma dni trzy.

2) Wycieczka 3 $\frac{1}{2}$ -dniowa. Wyjście w południe. Przez Gęsią Szyję do Rozłoki (nocleg); przez Polski Grzebień do Jeziora Szczyrbskiego (nocleg); przez Rysy do Morskiego Oka (nocleg); powrót do Zakopanego.

3) Wycieczka 4-dniowa. Przez Polski Grzebień do Szmeksu (nocleg); zwiedzenie okolicy Szmeksu i do Matlarów pod Łomnicą (nocleg); do Zielonego Stawu Kiełmowskiego przez Koperszady do Łysej (nocleg); powrót do Zakopanego.

4) Wycieczka 1 $\frac{1}{2}$ -dniowa. Wyjazd o 12 do Chochołowskich szałasów (nocleg); na Wołowiec, przez Iwanówki do Kościeliskiej Doliny i powrót do Zakopanego.

5) Wycieczka 5-dniowa okrężna naokoło Tatr (wózkami):

1 dzień. Przez Orawę do Zamku Orawskiego. Nocleg pod Zamkiem.

2 dzień. Do Świętego Mikołusza i tamże nocleg.

3 dzień. Do Popradu i tamże nocleg.

4 dzień. Do Lodowni Dobszyniejskiej, nocleg w Keszmarku.

5 dzień. Do Białskich Grot i powrót do Zakopanego.

6) Wycieczka 3-dniowa. Przez Czorsztyń i Niedzicę do Czerwonego Klasztoru (nocleg); Dunajcem przez Pieniny do Szczawnicy (nocleg), powrót do Zakopanego przez Krościenko.

P. Gustaw Fiszer, artysta dramatyczny teatru hr. Skarbka we Lwowie, znakomity monologista, znany powszechnie ze swoich wieczorków humorystycznych, przybył do Zakopanego i urządza tymi dniami w sali Tow. Tatrzańskiego wieczorek monologiczny z wielce urozmaiconym programem.

Wystawa wyrobów szkoły fachowej dla przemysłu drzewnego w Zakopanem otwartą zostanie d. 1 sierpnia i trwać będzie do 16 sierpnia. Zwiedzać można codziennie od godz. 10—1 i od 3—6. Wystawę wyrobów szkoły koronkarskiej zwiedzać można w tym samym czasie. Wstęp na obie wystawy wolny.

O robotach w Tatrach. Oprócz robót uchwalonych przez Wydział Towarzystwa Tatrzańskiego na rok bieżący i objętych budżetem, wypadło delegatowi Towarzystwa przedsięwziąć bardzo liczne nieprzewidziane naprawy dróg, ścieżek, ław, mostków i schronisk z powodu ogromnych śniegów tej zimy i gwałtownych wezbrań potoków na wiosnę silnie nadwerężonych. Dotąd jeszcze nie można się było uporać z wszystkimi naprawami komunikacyjnymi, bo śniegi tamowały dostęp. W połowie lipca do Wodospadów Mickiewicza tylko po śniegu był możliwym dostęp. Goście zwiedzający Morskie Oko w lipcu, ze zdziwieniem oglądali wielki szmat śniegu zalegający z boku obok tamtejszego schroniska. Dopływy do jeziora, sztucznie położonymi głazami na drożynach okalających Morskie Oko, łatwe dotąd do przebycia, tego lata na-

suwały trudności do przechodzenia. Z przyczyn elementarnych wynikiem szkody naturalnie są nie do uniknięcia. ale trafiają się ślady w górach zniszczenia, ręką ludzką zdziałane, zwłaszcza po schroniskach.

Turyści, w jesieni chodzący po Tatrach, gdy już nie spodziewają się znaleźć stróżów lub świadków ich wandalizmu, postępują sobie w swoich wycieczkach jak nieprzyjaciele w czasie wojny. Zamiast poszukania sobie paliwa w otoczeniu, kładą do ognia deski z łożek w schroniskach, stoły lub ławki, przegrody. Nawet ławki z żerdzi porobione w drodze do Morskiego nie mogą się ostać przed złymi ludźmi. Jako próbkę poszanowania publicznej własności, podajemy następujący przykład. Nad górnym wodospadem Mickiewicza, na skale, w pięknym punkcie do patrzenia, położyło Tow. Tatrzańskie ławki do siedzenia. Słupki z nich są, ale deski niema; wydartą z gwoździami spostrzeżono na niższym piętrze, skąd jej niepodobna wydość. Domyślać się można, że ktoś, chcąc sobie zrobić widowisko, jak deską wodospad przerzucić będzie, oderwał ją z posady i wtrącił w przepaść. Nie zastanowił się sprawca nad tem nawet, ile to trudu kosztuje wyniesienie tam deski z dołu od najbliższego tartaku na Łysej. Toż samo robią niektórzy ludzie z poręczami przy ławkach. Nawet drogożakom nie przepuszczają, co już musi iść na karb miejscowych pasterzy, bo o strzaskanie tablicy wskazującej drogę, niepodobna posądzać turystów.

Roboty wykonane dotąd tego lata kosztem Tow. Tatrzańskiego są następujące:

Nowa ścieżka na halę Królową, przez dolinę Jaworzynkę, której się oddawna domagali goście liczni udający się do Czarnego Stawu. Jestto bowiem drugi tor w tę bardzo uczęszczaną okolicę, konieczny zwłaszcza dla powracających nocą, którzy przez las w Boczaniu bez światła nie zdołaliby się przedostać.

Przez Dolinę Pięciu Stawów, na torze ze Zawratu od Skały pod Kołem do upływu z Wielkiego Stawu, wyrobiona ścieżka skraca o godzinę dojeżdżenie do Morskiego Oka.

Przez Dolinę Roztoki, koło Sikławy, na Dolinę Pięciu Stawów wraz z ławami na potokach poprowadzono ścieżkę, która ułatwi zwiedzenie tej wyżyny osobom niemogącym drapać się tam przez Zawrat lub Krzyżne.

Uzupełniono drożynę do Czarnego Stawu wprost w kierunku ku Zawratowi dla turystów niemających czasu do zbaczania koło dotychczasowego schroniska. Drożyna ta zresztą będzie wiodła do nowego schroniska, które Tow. Tatrzańskie zamierza zbudować nad brzegiem Czarnego Stawu Gąsienicowego.

Zbudowano dwa nowe mostki nad Wodospadami Mickiewicza, przy niżnim i pośrednim, których brak na wiosnę spostrzeżono. (C. d. n.)

SPRAWY KOMUNIKACYJNE.

Roboty około budowy drogi krajowej z Jaszczurówki na Łysą Polanę postępują szybko naprzód. Tymi dniami mieliśmy właśnie sposobność je oglądać.

Wspaniała serpentyna, wznosząca się od samego zakładu kąpielowego w Jaszczurówce coraz wyżej na górę Mały Regiel, robi na zwiedzającym imponujące wrażenie jako znakomity obiekt sztuki inżynierskiej. Droga ta będzie głównym spacerem powozowym dla gości, którzy zechcą bez wielkich trudów używać balsamicznego powietrza naszych pięknych świerkowych lasów i napawać się rozległymi widokami, które z jednej strony ku dolinie Nowotarskiej, z drugiej ku szczytom Tatr, z pojedynczych punktów drogi zawsze odmiennie się przedstawiają. Śmiało można powiedzieć, że pod względem wspaniałości widoków, droga ta należeć będzie do najpiękniejszych arterij komunikacyjnych całej Galicji.

Zaraz po opuszczeniu zakładu w Jaszczurówce,

zaczynają się coraz piękniejsze widoki rozciągać. Ku północy rozległa dolina Nowotarska, ku zachodowi cały szereg szczytów tatrzańskich, rozpoczynający się górą Osobitą na Orawie, ku południowi dzikie poszarpane turnie zamknięte Muraniem na wschodzie — wszystko to składa się na cudowny krajobraz, od którego trudno wzrok oderwać.

Widoki te rozciągają się aż do 3-go kilometru, poczem droga wstępuje w lasy i pójdzie borami aż do 10-go kilometru (na Hurkotnem), odkąd znowu rozciągają się będą czarujące widoki na najwyższy łańcuch Tatr

Cała droga od Jaszczurówki na Łysą Polanę mieć będzie 16 km. długości (21 km od Zakopanego) i ukończoną zostanie w r. 1894. Koszta budowy obliczono na 60.000 złr., co wyniesie na kilometr około 3700 złr. Na drugim kilometrze, z powodu wielkich przeszkód technicznych (rozszalenie skał itp.), koszta wzrastają do 5000 złr. Obecnie zajętych jest przy budowie 200 ludzi dziennie. Robotami kieruje inżynier Wydziału kraj. p. Jawornik.

Droga ta połączy się przy Łysej Polanie z drogą krajową węgierską. Na rzece Białce, która tu tworzy granicę między Galicyą a Węgrami, zbudowany będzie most wspólnym kosztem tych krajów.

Jesteśmy w możności podać bliższe szczegóły projektowanej kolei żelaznej. Według referatu Dyrekcji kolei państwowych ma być zbudowaną z Chabówki do Nowego Targu linia kolei normalnotorowej, która później zostanie prawdopodobnie przedłużoną na Węgry. Oprócz tego ma być zbudowaną z Nowego Targu przez Krościenko kolej wąskotorowa (lokalna) i także kolej z Nowego Targu do Zakopanego. Obie te linie lokalne iść mają po szosie. Trasowanie tych linii rozpocząć się ma w r. 1894

S. B.

Poczta listowa. Odchodzi z Zakopanego do Nowego Targu, Chabówki i Szczawnicy o g. 4 min. 30 rano, o. 8 min. 45 rano i o g. 3 min. 30 pop. Przychodzi do Zakopanego z Chabówki, Nowego Targu i Szczawnicy o g. 9 rano, o g. 7 wieczór i o g. 9 wieczór. Poczta osobowa przyjeżdża i odjeżdża w tych samych godzinach jak poczta listowa. Cena jazdy z Zakopanego do Chabówki lub na odwrót od osoby 2 złr. 10 cnt.

Biura urzędu pocztowego i telegraficznego (na Krupówkach naprzeciw „Jadwinówki“) otwarte: w dni powszednie od g. 8—12 i od g. 2—6, w niedziele od g. 8 $\frac{1}{2}$ —11 $\frac{1}{2}$ rano i od g. 3—4 pop.

Biuro Towarzystwa Tatrzańskiego (w „Kasynie“ na Krupówkach) otwarte w dni powszednie od g. 9—1 i od 3—6, w niedziele od g. 10—1.

Zakopane. Najniższe punkta wsi wyniesione są na 780 m., najwyższe 1000 m. nad poziom morza, środek wsi 830 do 900 m. n. p. m. Średni stan barometru = 6743 mm.

TARYFA FURMANEK

w Zakopanem.

	Paro- konnny wóz	Jedno- konnny wóz
	złr.	złr.
Do lub z Chabówki	7—	4—
„ „ Szczawnicy	9—	5-50
„ „ Szmeksu	14—	8—
„ „ Popradu	14—	8—
„ „ Krakowa	15—	9—
Do Roztoki:		
a) napowrót w tym samym dniu	6—	4—
b) napowrót na drugi dzień	9—	5—
Do Kościelisk:		
a) cały dzień	4—	2-50
b) pół dnia (do południa lub od 1-szej godziny)	2—	1-50
Do Jaszczurówki, do Kuźnic, do leśniarki przy wejściu do Małej Łąki, do Poronina, do Strażysk lub napowrót	—60	—40
Do Jaszczurówki, do Kuźnic, do leśniarki przy wejściu do Małej Łąki, do Poronina, do Strażysk i napowrót z godziną czekania	1—	—60
Do Bystrego	—40	—25
Do Nowego Targu	3-50	2—
Używanie wozu przez pół dnia do południa lub od godziny 1-szej po południu w bliższe miejsca	2—	1-50
Używanie wozu od godziny 5tej do 9tej wieczór	1-50	—90
Odwiezenie z jednego miejsca wsi do drugiego (do muzeum Chabuńskiego, do Chramcówek, do końca ulicy Kościeliskiej, do końca ulicy Kaspruskiej)	—25	—15

Lekarz Stacji klimatycznej Dr. Kaźmierz Smorągiewicz ordynuje codziennie o godz. 11—12 i o 3—4 w budynku Stacji klimatycznej.



XI. Lista gości Stacji klimatycznej w Zakopanem.

Do dnia 27 lipca 1893 r.

Nr. porz.	Nazwisko, Imię, Godność	Miejsce stałego zamieszkania	Mieszkanie w Zakopanem	ogółem
1928	Przybylski Józef, prof. gimn.	Drohobycz	Kasprusie 9	1
1929	Lisiński Jan ks.	"	"	1
1933	Elzenbergerowa Jadwiga, żona adwokata z dziećmi	Łódź	Kasprusie, Obertyńska	4
1934	Gabryelska Bronisława, wł. składu fortepianów	Kraków	Józef Chramiec	1
1935	Smólski Grzegorz, literat	Wiedeń	Kasyno	1
1936	Malczewski Karol Skarbek, technik	Kraków	"	1
1938	Luszczkiewiczowa Marya, żona lekarza z córką	Sokal	Józef Chramiec	2
1939	Ciszka Edmund, Dr. med.	Kraków	Bystre 12	1
1940	Bernacki Jan, ks. Dr. kanonik	Tarnów	Kościeliska 43	1
1941	Karlińska Marya, córka prof. uniw.	Kraków	Bystre 159	1
1942	Starzewski Eugeniusz, adwokat	Łuck	Dr. Chramiec	1
1943	Dutkiewicz Kazimierz, ks. katecheta	Stryj	Kościeliska 355	1
1944	Wołkowska Marya	Siedlce	ul. Chałubińskiego 787	1
1946	Kalinowski Wład., adwokat z siostrą	Warszawa	Kulig	2
1947	Nazarkiewicz Jan, inżynier	Wiedeń	Kasyno	1
1948	Madeyski Bolesław, Dr. med.	Kraków	"	1
1950	Balearczykowa A. i Chaberska M.	"	Knoblauch	2
1953	Nagórska Walentyna, żona inżyniera z siostrami	Warszawa	Willa Marya	3
1955	Karczewska Wanda, obywatelka z córką	Królestwo Polskie	"	2
1957	Sennewald Zofia, córka wł. księgarni z siostrą	Warszawa	Krupówki 815	2
1958	Gabryelski Z., obywatel	Kraków	Urban	1
1960	Poturski Józef, ks. i Wład. Poturski, księgarz	Gniezno	"	2
1962	Stankiewiczowa Wiktorya, żona b. prof. uniw. z córką	Warszawa	Kościelna 751	2
1965	Konigowska Alfonsa, art.-malarka z siostrami	"	"	3
1967	Plaska Julia, obywatelka z córką	Bieniewo	"	2
1969	Babirecki Jan, obywatel z żoną	Kraków	Chramcówki 788.	2
1974	Thielowa Marya, żona adwokata z córkami	"	Urban	5
1975	Düllowa, żona sędziego	Uhnów	Dr. Chramiec	1
1977	Olszewski Franciszek, redaktor z żoną	Warszawa	"	2
1979	Jurystowski Mikołaj, słuchacz praw z bratem	Lwów	"	2
1980	Stamary S., obywatelka	Kraków	Urban	1
1981	Dembiński Bronisław, Dr. prof. uniw.	Lwów	"	1
1982	Dembiński Antoni, wł. dóbr	Kujawy	"	1
1990	Stopczyk Karol, inżynier z rodziną	Warszawa	Willa Zofia	8
1992	Urbanowska Katarzyna, żona wł. fabryki z córką	Poznań	Krupówki 847	2
1995	Tabaczyńska Helena, wł. dóbr z córkami	Królestwo Polskie	" 847	3
1996	Morgulec Michalina, nauczycielka	Kraków	" 851	1
1997	Chrzyszczówna Stanisława	"	Berezowski	1
2002	Przanowski Adam, wł. ziemski z rodziną	Warszawa	Krupówki 847	5
2007	Gutkowski Romuald, nac. stacji z rodziną	Ropczyce	Filochówka	5
2009	Januszevska Anna i Józefa	Warszawa	Przeznica 766	2
2010	Kozłowska A., córka obywatela	Wiśniowa	Chramcówki 9	1
2011	Nowicki Ignacy, nauczyciel	Lwów	Kulig	1
2012	Dybuś August, medyk	Kraków	"	1
2013	Michalczewski Józef, radca Wydziału kraj.	Lwów	"	1
2015	Kalinowski Władysław, adw. przysięgły z siostrą	Warszawa	Krupówki 461	2
2022	Krechowiecki Adam, c. k. starosta z rodziną	Lwów	Riegelhaupt 831	7
2024	Sroka August	Królestwo Polskie	Urban	2
2027	Dąbska Eleonora z dziećmi	Kraków	Kulig	3
2028	Stelzman Radosław, art. malarz	Warszawa	"	1
2029	Laskowski Waclaw, stud. uniw.	"	"	1
2031	Geisler Jan, nac. biura Tow. Wzaj. Ubezpiecz. z żoną	Kraków	W. Cieśla, Bystre	2
2036	Rutkowska Józefa, wł. dóbr z córkami	Królestwo Polskie	Stara Polana 14	5
2037	Langie Adam, Dr. med.	Kraków	"	1
2038	Jeromin Adolf, przemysłowiec	Warszawa	Kasprusie 809	1
2039	Schätzel Bronisław, Dr. adwokat	Brzezany	Przeznica 25	1
2040	Bogucki Sylwester, urzędnik	Warszawa	Krupówki, Makswald	1
2041	Bett Wincenty, fotogr. pomocnik	Kraków	"	1
2042	Gaweł Jan, Dr. adwokat	Sanok	Urban	1
2043	Chwalibóg Władysław, Dr. adwokat	Jasło	"	1
2045	Kargowski Jan, urzędnik z żoną	Warszawa	"	2
2046	Paprocki Teodor, wł. księgarni	"	"	1
2048	Kamińska Henryka, żona inż. z córką	Kijów	"	2
2049	Bukaty Jadwiga, obywatelka	Warszawa	"	1
2050	Wierzbicki Jan, Dr. med.	"	"	1
2052	Okołowowa Stanisława, obyw. z córką	Gubernia Mińsk	"	2
2054	Cieszkowski Zygmunt	Kraków	"	2
2055	Bruczewski Karol, Dr. med.	"	Kościeliska 120	1
2056	Jakubowski Faustyn, Dr. praw	"	"	1
2057	Cybulska Wojciechowa, wdowa po prof. uniw.	Wrocław	" 74	1
2068	Rydel Lucyan, Dr. prof. uniw. z rodziną	Kraków	Chramcówki 57	11
2069	Michelis Bronisław, słuch. politechniki	Lublin	Dr. Chramiec	1
2070	Michelis Leokadya	"	"	1
2071	Karwowski Władysław, adw. przyp.	"	"	1
2072	Zabinski Józef, podsekr. Izby sądowej	Warszawa	"	1

Mr. porz.	Nazwisko, Imię, Godność	Miejsce stałego zamieszkania	Mieszkanie w Zakopanem	L. osób
2073	Dmochowski Bronisław, dyr. fabr.	Gub. warszawska	Dr. Chramiec	1
2074	Stattler Juliusz, prof. konserwat. warsz.	Warszawa	"	1
2075	Rutkowski Tadeusz, inżynier	"	"	1
2082	Pochwalski Kaźmierz, art. malarz z rodziną	Wiedeń	Przecznica 808	7
2088	Rzepecki Michał, c. k. oficyał pocztowy z rodziną	Lwów	Fr. Pawlica 782	6
2089	Orgelbrand Maurycy, księgarz	Warszawa	Urban	1
2090	Leinweber Janina, obyw.	Kraków	A. Bogdanowski 630	1
2091	Glińska Helena, wdowa emerytka	"	"	1
2093	Januszewski Jan, inż. c. k. kol. państw. z żoną	Lwów	Kulig	2
2094	Witalis Ignacy, ks.	Kraków	"	1
2095	Leszczyński Władysław	Poznań	"	1
2096	Lang Antoni, ks. kapelan	Drohowszczyce	"	1
2098	Zaremba Edmund, obywatel z żoną	Warszawa	"	2
2099	Gruszecki Józef, urzędnik	Dąbrowa	Kasyno	1
2100	Fiszer Gustaw, art. dramat.	Lwów	Ant. Święch 796	1

WYSPRZEDAŻ

wyrobów

galanteryjnych, snycerskich, stolarskich
oraz tokarskich

b. Zakopiańskiego

TOW. PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

ulica Kasprusie L. 9 parter drzwi Nr. 1.

Skład otwarty każdego dnia od go-
dziny 11 do 1 przedpołudniem i od
2 do 4 popołudniu.

SPÓŁKA HANDLOWA W ZAKOPANEM

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

poleca:

wszelkie towary kolonialne i spożywcze; wina, rummy, likiery, rosolisy i piwo. Porcelanę, szkło, naczynia kuchenne blaszane i żelazne. Materiały pisemne, przybory do szycia, toaletowe i galanteryjne. Bieliznę białą, włóczkową i prof. Dra Jaegera. Wszelkie wyroby w zakres handlu żelaznego wchodzące. Wyroby ko-
szykarskie, płótna krajowe i bieliznę stołową.

Skład serdaków własnego wyrobu.

Wielki skład wyrobów drzewnych, rzeźbionych według wzorów Wgo Stanisława Witkiewicza.

Spółka Handlowa zaopatrzona jest we wszelkiego rodzaju towary potrzebne tak dla ludności miejscowej jak i dla przybywających na sezon gości.

Zakład wodolecznicy

w Szczawnicy na Miedziusiu

Dr. J. Kołaczkowski,

kierownik lekarski Zakładu, ordynuje
tamże w r. b.

Wzorowo urządzonych 120 pokoi do
najęcia.

Hotel „MARTA“ dla turystów.

Restauracja, mleko, kefir i t. p.

Prospekta i wysyłkę wody ze źródła Wandy
i Szymona i t. p. załatwia

Zarząd na Miedziusiu.

BAZAR ZAKOPIAŃSKI

na Krupówkach

otwarty przez cały rok

poleca Szan. P. T. Publiczności swój

SKŁAD

TOWARÓW GALANTERYJNYCH I MODNYCH

po cenach umiarkowanych.

PAMIĄTKI z ZAKOPANEGO.

Łazienki w Zakopanem

na Krupówkach

obok Biura Stacji klimatycznej i Apteki

otwarte codziennie od 6 rano do 9 wieczór,
w niedziele od 6 do 10 rano i od 4 do 9
popołudniu.

W nowo i wygodnie urządzonych Łazienkach
wannowych wydaje się kąpiele ciepłe, zimne,
igłiwiowe, borowinowe, tusze i wszelkie pro-
cedury hydrotyczne pod nadzorem lekarza.

O liczne odwiedziny uprasza

z wysokim szacunkiem

S. Krzeptowski,

b. kąpielowy w Zakładzie Dra Chramca.

„KURJER WARSZAWSKI“.

Najpopularniejsze pismo polskie.

Wychodzi codziennie w dwóch edycjach: rannej i wieczornej, oprócz świąt i dni poświęconych,
w które wychodzi raz jeden na dzień.

Cena prenumeraty:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopłaca się mie-
sięcznie kop. 5.

Na prowincyi i w Cesarstwie: rocznie rs. 12,
półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; po-
ranny kop. 3.

Cena ogłoszeń:

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo
jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20

Koresp. prywatna po cenie reklam.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pe-
titowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wyraz po 2 kop.
każdy raz; ogłoszenie *minimum* 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz rs. 1.

Adres dla depesz: Warszawa, Warszkurjer.

„ „ listów: Warszawa, Kurjer Warszawski.

PIERWSZE POLSKIE

przedsiębiorstwo wysyłkowe w Wiedniu

ALBIN KRAJEWSKI

IV. Wiedener Hauptstrasse 51.

Poleca się do dostarczania każdego artykułu jakiego
kto tylko zażąda, załatwia wszelkie sprawunki, do-
starcza **taniej** jak wszędzie:

Maszyny do szycia, **Płaszcz** gumowe nieprze-
makalne, **Artykuły** toaletowe, **Konfekte** i bie-
liznę damską i męską. **Maszyny** do prania, **ma-
gle**, **wyżymaczki**, urządzenia kuchenne, bieliznę
stołową. **Farby** i przybory artystyczne i zwykłe
do każdego malowania. **Story** i **żaluzje** po ba-
jecznie niskich cenach itp. itp.

Gry towarzyskie. Hamaki. Ognie sztuczne.

Cenniki i oferty odwrotnie i franco.